

Mam moc, mam wzrost!

5 stycznia 2012

Im bardziej wpływowa osoba, tym wyższa wydaje się sama sobie – twierdzą amerykańscy psycholodzy. W świetle wyników ich badań Napoleon Bonaparte powinien uważać się za człowieka dość słusznego wzrostu i tak zapewne było...

Przed przystąpieniem do każdego z 3 eksperymentów dotyczących oceny wzrostu Michelle Duguid z Uniwersytetu Waszyngtona w St Louis i Jack Goncalo z Uniwersytetu Cornella wywoływali u badanych poczucie mocy. W pierwszym eksperymencie naukowcy prosili niektórych ochotników, by przypomnieli sobie sytuację, gdy mieli nad kimś władzę, a innym polecili, by przywołali wspomnienia bycia rządzonym przez drugą osobę. Później wszyscy mieli ocenić swój wzrost w porównaniu do tyczki (była tak przycięta, by długość dokładnie o 0,5 m przekraczała wzrost badanego). Ludzie utwierdzani w poczuciu mocy uważali, że bliżej im do wymiarów tyczki, niż wskazywałyby na to liczby.

W drugim badaniu utworzono pary: jeden z wolontariuszy był menedżerem, drugi szeregowym pracownikiem. Później w kwestionariuszu należało wpisać swój wzrost. Okazało się, że zarządzająca osoba z tandemu zawyżała wpisy. W 3. i ostatnim eksperymencie Duguid i Goncalo znowu prosili ochotników o przypomnienie sobie sytuacji rządzenia i poddawania się czyjejś woli. Potem badani mieli wybrać dla siebie awatar w grze Second Life. Osoby z grupy z primingiem mocy decydowały się na wyższe postaci.

Skoro ktoś czuje się wyższy, zajmując istotne stanowisko, sytuację można odwrócić. „Kontrola fizycznego położenia może być stosunkowo niedrogą i nieinwazyjną metodą dodawania komuś mocy i fundamentalnej zmiany stanu psychicznego.”

Opracowanie: Anna Błońska

Na podstawie: Daily Mail

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)